Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 7.11.2012 www.osw.waw.pl

Turcja: Strajk głodowy w więzieniach – polityczna ofensywa PKK

Marek Matusiak

W kilkudziesięciu więzieniach w Turcji od połowy września trwa strajk głodowy około 700 więźniów – Kurdów domagających się prawa do obrony sądowej w języku ojczystym oraz dopuszczenia prawników do izolowanego przez władze od przeszło 15 miesięcy Abdullaha Öcalana, lidera separatystycznej Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) odbywającego wyrok dożywocia.Rząd turecki, przede wszystkim premier Recep Tayyip Erdoğan, reagował dotychczas ostro, próbując negować istnienie problemu bądź bagatelizować jego znaczenie, jednak 5 listopada w wyniku serii krytycznych głosów w kraju i zagranicą (m.in. oświadczenie przedstawiciela Komisji Europejskiej) oraz zapowiedzianego przez PKK drastycznego rozszerzenia akcji do 10 tysięcy więźniów, władze zasygnalizowały gotowość spełnienia obu postulatów.

Komentarz

- Walka mniejszości kurdyjskiej (10–20% społeczeństwa) o prawa narodowe jest najbardziej skomplikowanym problemem wewnętrznym Turcji, a od czasu rozpoczęcia walki zbrojnej przez PKK w latach 80. XX wieku także najpoważniejszym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Po okresie względnej stabilizacji i wyciszenia problemu PKK w pierwszej dekadzie tego wieku, w roku 2011 aktywność kurdyjskich separatystów w Turcji gwałtownie wzrosła (m.in. w związku z „arabską wiosną" i wojną domową w Syrii): dochodzi do zamachów i starć z tureckimi siłami bezpieczeństwa, przede wszystkim na południowym wschodzie kraju.

- PKK stoi także najprawdopodobniej za organizacją strajku głodowego i akcję tę uznać należy za sukces tej organizacji. Głodówka więźniów okazała się instrumentem skuteczniej przyciągającym uwagę opinii publicznej w kraju i za granicą oraz budzącym większą sympatię i poparcie dla sprawy kurdyjskiej (przede wszystkim na Zachodzie) niż niezwykle intensywna w ciągu ostatniego roku walka zbrojna. Strajk stał się dla PKK także zwycięstwem politycznym w walce o poparcie ludności kurdyjskiej w Turcji. Separatyści zapewne umocnią swoją pozycję nie tylko wobec innych ugrupowań kurdyjskich (zaprezentowali się jako jedyny skuteczny obrońca kurdyjskich praw narodowych), ale także AKP – jedynej partii ogólnokrajowej mającej mocne poparcie na południowym wschodzie kraju.

- Długo utrzymywane przez rząd twarde stanowisko wobec strajku wpisuje się w obserwowaną od dłuższego czasu polityczną ewolucję AKP i jej lidera, premiera Erdoğana, coraz wyraźniej odchodzących od linii reformistycznej, otwartej na mniejszości etniczne i wyznaniowe partii o korzeniach islamskich, w stronę tureckiego nacjonalizmu i religijnego konserwatyzmu. Towarzyszą temu także coraz częściej podnoszone w Turcji wobec Erdoğana oskarżenia o autorytarne zapędy i tłumienie wolności słowa (Turcja zajmuje 148. miejsce w rankingu wolności prasy organizacji Reporterzy bez Granic – na 173 państwa). Ewolucja ta, obliczona na konsolidację etnicznie tureckiego elektoratu przed zaplanowanymi na rok 2014 wyborami prezydenckimi, w których premier Erdoğan zapewne wystartuje, zmniejsza prawdopodobieństwo politycznego rozwiązania coraz bardziej nabrzmiewającej (m.in. ze względu na niestabilną sytuację regionalną) kwestii kurdyjskiej. Ewentualne gesty pojednawcze – m.in. te podejmowane w odpowiedzi na strajk – będą miały charakter ograniczony i zasadniczo nie zmienią sytuacji.